

Wczoraj odbyła się prezentacja i konferencja prasowa z udziałem Clementa Greniera, jedyne go nowego gracza sprowadzonego zimą przez Giallorossich.

Na prezentacji piłkarza pojawił się Frederic Massara, dyrektor sportowy Romy, który zapowiedział gracza:

- Witam Wszystkich, dziękuję bardzo za przybycie na prezentację Clementa Greniera. To gracz, którego pozyskaliśmy w ostatnich dniach sesji transferowej, aby wzmocnić kadrę naszego zespołu. Clement jest pomocnikiem z rocznika 1991, talentem francuskiej piłki, który wyraził przed pewnymi problemami natury fizycznej, na które napotkał dwa i pół roku temu i które spowolniły jego rozwój. Problemy, które jednak rozwiązał w poprzednim sezonie. Jesteśmy szczęśliwi mając go u siebie i jesteśmy pewni, że wróci w wielkim stylu. Mimo że jest bardzo młody, posiada bardzo znaczące doświadczenie w Lyonie, w którym był też kapitanem i reprezentacji Francji, z którą zaliczył ważne doświadczenia. Teraz spodziewamy się, że może nam pomóc w finale tego sezonu i następnych, które przyjdą.

Jak minął twój pierwszy tydzień w Romie?

- Bardzo dobrze. Miałem szczęście otrzymać świetne przyjęcie od wszystkich, drużyny, piłkarzy i kierownictwa. Poznałem bardzo szybko moich kolegów. Jestem szczęśliwy z bycia w Romie, gdzie otrzymałem zaufanie klubu.

Jak bardzo kontuzje wpłynęły na twój rozwój?

- W karierze miałem dwa poważne urazy, jeden trzy lata temu i drugi dwa i pół roku temu. Kontuzje, które pozbawiły mnie możliwości gry na Mundialu w Brazylii w 2014 roku. Jednak to karta, która należy do przeszłości. Z jednej strony to prawda, że wpłynęły na mój rozwój, z drugiej wzmocniły mój charakter. Od półtora roku czuję się dobrze i wszystko idzie w dobrym kierunku, mam nadzieję, że nie będę miał więcej urazów tego rodzaju. Wierzę jednak, że są częścią profesjonalnej piłkarskiej kariery. Prawdą jest też, że dały mi szansę jeszcze większej pracy, aby stać się jeszcze mocniejszym.

Dlaczego, mimo że czułeś się dobrze, nie grałeś w Lyonie?

- To nie zależało od kontuzji, które wpłynęły na przeszłość. Gdy wróciłem na środek pola była bardzo duża konkurencja i nie znalazłem się w planach trenera. Pracowałem cały czas mocno, aby zdobyć szansę. Wszystko to wzmocniło mnie pod względem charakteru. Nigdy nie zrozumiałem w pełni co się stało w Lyonie, dlatego nie wchodziłem już w plany klubu. Chcę udowodnić, że Roma zrobiła dobrze stawiając na mnie i że Lyon popełnił błąd. Lyon pozostanie ważną kartą w mojej karierze, żałuję finału tej przygody.

Jak narodziły się negocjacje transferu do Romy?

- Myślę, że była to przede wszystkim chęć ze strony Romy do pozyskania mnie. Być może Lyon chciał się mnie pozbyć. Chciałem bardzo przejść do Romy, to wielki klub, jeden z najlepszych w Europie i na świecie. Biorąc pod uwagę wolę wszystkich stron, do transferu doszło bardzo szybko.

Interweniuje Massara:

- Chcę podziękować Celementowi, miał wiele ofert, ale wybrał Romę i chciał bardzo przyjść do Romy.

Co myślisz o Serie A? Rozmawiałeś z Pjanicem?

- Uważam, że liga włoska jest bardzo konkurencyjna i taktyczna. Jeśli chodzi o Juve, to prawda, że wygrali wiele mistrzostw, ale Roma jest blisko pod względem walorów technicznych, mam nadzieję, że może ich przegonić, ten zespół zasługuje na więcej wygranych, również dla kibiców. Kadra Romy ma ogromny potencjał, jest na tym samym poziomie co Juve. Możemy z nimi rywalizować. Rozmawiałem z Pjanicem, ale też z Yanga-Mbiwą, moim kolegą z Lyonu. Wiedziałem, że przychodzę do wielkiego klubu, oni potwierdzili mi to i powiedzieli, że gra w Romie była dla nich niesamowitym doświadczeniem. Ich słowa potwierdziły mi wybór przyjscia do Romy. Mapou mówił mi w szczególności o derbach i o tym jak są ważne. Miałem okazję rozwijać się i wysłuchiwać wskazówek od wielkich graczy Lyonu.

Pytanie do Massary: Wykup jest wolny czy jest przymus?

- Clemen przyszedł na wypożyczenie z prawem wykupu

Widzisz siebie w roli reżysera gry przed linią obrony? Kto lepiej uderza wolne, ty czy Pjanic?

- Miałem już okazję rozmawiać z trenerem o moich walorach i mojej pozycji. Jestem dosyć wszechstronny, grałem na wszystkich pozycjach w środku pola. Chcę oddać do dyspozycji drużyny moją jakość. To prawda, że lubię uderzać wolne, miałem szczęście mieć za mistrza Juninho. Stałe fragmenty są dodatkową bronią, aby decydować o wynikach meczów. Tu, w Rzymie, są wielcy gracze do uderzania z wolnych, jak Totti.

Pytanie do Massary: Co wniesie do drużyny Grenier?

- Clement wniesie jakość, uzupełni formację, która być może nie była bardzo bogata. Szczególnie w świetle wszystkich wyzwań, których się spodziewamy, chcemy zająć na sam szczyt w każdych rozgrywkach.

Nie możesz grać w Lidze Europy. Jak dużo przestrzeni spodziewasz się otrzymać? Roma jest punktem docelowym czy odskocznią?

- Tak, to prawda, nie mogę grać w Lidze Europy, ale Roma walczy w trzech rozgrywkach. Chcę grać jak najwięcej i udowodnić, że mogę dać mój wkład. Mam nadzieję, że Roma może osiągnąć założone cele. Roma jest wielkim klubem, pozwoli mi się rozwinąć. Przychodzę do wielkiego klubu w idealnym momencie, chcę zostać jak najdłużej w Romie i wrócić do reprezentacji Francji. Ten cel przechodzi przez wielki klub taki jak Roma. Muszę zawsze udowadniać maksimum na treningach i w meczach.

Który z kolegów zrobił na tobie największe wrażenie? Komentarz na temat Tottiego?

- Cały zespół zrobił na mnie wrażenie, intensywność, z którą się trenuje. To zespół z wielkimi mistrzami i wielkimi talentami, graczami jak Totti i De Rossi, gra z nimi to dla mnie zaszczyt. Totti stworzył historię piłki w Rzymie i reprezentacji Włoch. Gra u jego boku była marzeniem. Mam wielkie pragnienie uczyć się od niego i wszystkich tych wielkich mistrzów.

Autor: abruzzo